

| Data | Godz. | 32 niedziela zwykła |
|---------------------|-------|---|
| Poniedziałek 13. 11 | 7:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ |
| | 08:00 | Za zmarłych z rodziny Raś i Dubiel - od początku pokoleń. |
| | 17:00 | Zm. Rafał Majdosz |
| Wtorek 14.11 | 7:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ |
| | 8:00 | Za zmarłych z rodziny Raś i Dubiel - od początku pokoleń. |
| | 17:00 | Zm. Józef Winnicki/int od Bratowej Genowefy/ |
| Środa 15. 11 | 7:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ |
| | 8:00 | Zm. Władysław Farbaniec /int od koleżanek i kolegów oraz dyrekcji Pol-Panel z Rymanowa/ Za zmarłych z rodziny Raś i Dubiel - od początku pokoleń. |
| | 17:00 | Zm. Anna, Józef Magierowscy Zm. Władysław Magierowski/int siostrzeńca Bogdana z rodziną/ |
| Czwartek 16.11 | 7:00 | Zm. Bronisław Farbaniec/int rodziny Kosickich z Czeluśnicy/ |
| | 8:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ O odnalezienie Bożej radości i miłości przez pewną osobę. |
| | 17:00 | Zm. Franciszka, Władysław Puchalik Zm. Władysław Patlewicz/int od brata Józefa z rodziną/ |
| Piątek 17.11 | 7:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ |
| | 8:00 | Zm. Władysław Farbaniec / int od rodziny Koperstyńskich i Farbaniec/ Zm. Jan Zawada /int od Władysława rodziną/ |
| | 17:00 | Zm. Maria Pirch Zm. Ks. Jan Baran /int od rodziny Murdzyków/ |
| Sobota 18.11 | 7:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ |
| | 8:00 | Zm. Władysław Magierowski/int od rodziny Warcholów/ Zm. Ks. Jan Baran /int od pracowników Gminy Jaśliska/ |
| | 17:00 | Zm. Władysław Farbaniec/int od Piotra i Agnieszki Biłas / Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo z okazji 50-lecia ślubu Henryki i Szymona Mezglewskich/int od syna i córek/ |
| Niedziela 19.11 | 7:00 | Zm. Antonina, Franciszek, Paweł, Zdzisław Madej/int od Anny Madej/ |
| | 8:00 | Zm. Janina Bieniak Dziękczynna z prośbą o Boże bogosł w 40 rocz. ślubu Jana i Marii Jedziniak. |
| /Wola/ | 9:30 | Zm. Mariusz Łątka |
| | 11:00 | Zm. Antonina Bukowczyk O przeżycie za grzechy , uwolnienie od złego i błogosł dla rodziny W intencji parafii |
| | 16:00 | Zm. Stanisław Marczak/ greg/ |



jaśliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok X nr 47. 12. 11. 2017 r.



Ostatnie pożegnanie Ks. Jana Barana

W sobotę, 28 października 2017 roku w Sanktuarium bł. Ks. Władysława Findysza w Nowym Żmigrodzie pożegnaliśmy zmarłego 82-letniego Proboszcza naszej parafii Jaśliska

Sp. Ks. Prałata Jana Barana. Zmarłego w czwartek, 26 października, 2017 roku w wieku 82 lat Ks. Jana Barana w Mytarzy koło Nowego Żmigrodu żegnała najbliższa rodzina, przyjaciele, znajomi, mieszkańcy Mytarzy, parafianie z parafii Jaśliska, w której zmarły spędził aż 42 lata swojego kapłańskiego życia i parafianie z Nowego Żmigrodu, parafii, do której zmarły przynależał. Zmarłego Ks. Jana Barana żegnały także władze Gminy Jaśliska na czele z jej wójtem Adamem Dańczakiem, poczty sztandarowe OSP z Jaślisk, OSP z Posady Jaśliskiej i OSP z Mytarzy, rodzinnej miejscowości zmarłego, ponad 30 duchownych (w tej liczbie znajdują także i koledzy kursowi zmarłego Ks. Jana Barana z Seminarium w Przemyślu, i nasi trzej kapłani pracujący obecnie w parafii Jaśliska) oraz siostry Sercanki z Jaślisk. W dniu swojego pogrzebu-tj. w sobotę, 28 października 2017 roku zmarły

Ks. Jan Baran o godz. 8:30 został przywieziony do Kaplicy w Mytarzy, gdzie przy otwartej trumnie odbyły się modlitwy w intencji zmarłego. Po ich zakończeniu o godz. 10:15 uformował się kondukt pogrzebowy, który wraz z ciałem zmarłego Ks. Jana Barana przy głośnym biciu dzwonów przyjechał do kościoła parafialnego w Nowym Żmigrodzie. Trumna z ciałem zmarłego w asyście strażaków Ochotni-



czych Straży Pożarnych z Jaślisk, Posady Jaśliskiej, Mytarzy przy biciu dzwonów o godz. 10:35 została uroczystie wniesiona do świątyni i ustawiona przed ołtarzem na katafalku. Obok trumny udekorowanej dookoła wieńcami palił się duży paschał - symbol Chrystusa zmartwychwstałego, a jej wieko zdobił kielich mszalny, patena, stuła i biret - atrybuty władzy kapłańskiej. Trumnę zdobił także wieniec z białych kwiatów. Mszę świętą pogrzebową za duszę zmarłego Śp. Ks. Jana Barana poprzedził śpiew psalmów i modlitwa koronką do Miłosierdzia Bożego odmawianą przez wiernych zebranych w kościele. O godz. 11:00

w Sanktuarium bł. Ks. Władysława Findysza w Nowym Żmigrodzie, uroczystą pieśnią wielkanocną „*Otrzyście już łzy*” na wejście, zagraną przez organistę tej parafii i zaśpiewaną przez wiernych, rozpoczęła się Msza Święta Żalobna o pokój wieczny i zbawienie jego duszy. Wraz z głównym jej celebransem J.E. Ks. Arcybiskupem Edwardem Nowakiem z Rzymu, żmigrodzkim rodakiem, odprawiało ją ponad 30 kapłanów; w tym m.in. i obecny Proboszcz parafii Jaślicka Ks. Grzegorz Polasz, jej Wikariusz Ks. Sebastian Picur i Ks. Prof. Stanisław Marczak. Homilię pogrzebową, poświęconą zmarłemu Śp. Ks. Prałatowi Janowi Baranowi, dla wszystkich wiernych zgromadzonych w kościele wygłosił jego dawny kolega kursowy z lat ich wspólnych studiów w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemysłu Ks. Jan Bartmiński. W homilii podkreślił, że naczelnym zdaniem zmarłego Ks. Jana Barana w jego kapłańskim życiu i posługiwaniu była głównie troska i zabiegi o remonty kościołów, kapliczek, a także o rozszerzenie czci i kultu Matki Bożej Jaślickiej Królowej Nieba i Ziemi z Jaślick oraz usilne zabiegi i starania o koronację cudami słynącego Jej Obrazu. Ks. Jan Bartmiński m.in. tak o tym mówił: „*Drodzy wszyscy bliscy, najbliższa rodzino, rodacy, przyjaciele, parafianie z parafii zmarłego Ks. Jana i wszyscy zgromadzeni na jego pogrzebie! Ks. Jan Baran urodził się w 1935 roku w Mytarzy. Był synem Franciszka i Katarzyny. Ojciec pracował jako kowal, a matka prowadziła gospodarstwo domowe. Ojciec był we Francji, wstąpił do tworzącego się tam polskiego wojska i walczył z Niemcami. Szkołę podstawową i średnią Ks. Jan Baran ukończył w Nowym Żmigrodzie. Do seminarium duchownego wstąpił w 1953 roku w Przemysłu. W 1959 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pracował w Lutczy, Trześni koło Sandomierza i w Rymanowie. W piątym roku swojego kapłaństwa został skierowany do Jaślick, gdzie spędził 42 lata życia (...). A teraz trochę faktów z jego życia kapłańskiego. Główną jego sprawą to była troska o kościoły, kapliczki tych miejscowości. Budoval, rozbudowywał je jak mógł według swoich własnych możliwości (...)*” - mówił w homilii pogrzebowej Ks. Jan Bartmiński. W dalszym jej ciągu Ks. Jan Bartmiński podkreślił i wskazał na inne zasługi, oddanie i zaangażowanie się zmarłego Śp. Ks. Jana Barana w kolejne zadania i dzieła Boże, które przy Bożej pomo-

cy udało mu się w jego życiu dokonać. „*(...) Jako jeden z księży w diecezji założył bardzo dobrą stronę internetową, pierwszą w archidiecezji (...). Był wielkim czcicielem Matki Bożej Jaślickiej, głosił Jej cześć i rozszerzał jej kult. On ten kult rozszerzył. Przez 33 lata przygotowywał parafię na koronację Obrazu Matki Bożej Jaślickiej i doprowadził do tego (...). Kończąc to rozważanie dzisiaj dziękujemy Bogu za dar Jego kapłaństwa, życia dla Boga i posługiwania (...)*” - mówił pod koniec swojej homilii Ks. Jan Bartmiński. Na samym jej końcu zwrócił się on jeszcze do wszystkich zebranych na Mszy świętej pogrzebowej w kościele oraz do licznie obecnych na pogrzebie parafian z parafii Jaślicka, w której Drogi Zmarły Ks. Jan Baran przepracował aż 42 lata swojego kapłańskiego życia. Zwracając się do nich m.in. powiedział: „*(...) Na pewno weźmiecie stąd naukę - mówił do parafian zmarłego Ks. Jana - . Będziecie też tutaj powracać (...). Niech tak samo do nas ten grób przemawia. Dobry Jezu, a nasz Panie daj Mu wieczne spoczywanie*”. Po homilii odbyła się Eucharystia, a pod koniec Mszy świętej nastąpiły krótkie przemówienia osób bliżej związanych ze zmarłym Śp. Ks. Janem Baranem. Kolejno przemawiali: przedstawiciel społeczności z Mytarzy, Ks. Proboszcz parafii Jaślicka Grzegorz Polasz, Ks. Prof. Stanisław Marczak, Ks. z kolegów kursowych zmarłego Ks. Jana i Ks. Arcybiskup Edward Nowak. Po przemówieniach rozpoczęły się modlitwy i obrzędy pogrzebowe przy trumnie Zmarłego Śp. Ks. Jana Barana w kościele. Poprowadził je J.E. Ks. Abp Edward Nowak. Po nich około godz. 12:30 trumna z ciałem Zmarłego przy głośnym biciu dzwonów w asyście pocztów sztandarowych strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych z Jaślick, Posady Jaślickiej i Mytarzy, licznych duchownych i wiernych, przy śpiewie pogrzebowych psalmów i chwilami siąpiącym zimnym deszczu, wyruszyła w swoją ostatnią drogę na miejscowy cmentarz. Modlitwy i obrzędy pogrzebowe na cmentarzu w Nowym Żmigrodzie nad trumną Zmarłego poprowadził również J.E. Ks. Abp Edward Nowak. Zakończyły się one po południu około godz. 13:30. Zmarły Śp. Ks. Jan Baran spoczął w rodzinnym grobowcu obok swoich rodziców. Za wysiłki i trudy jego życia Bóg wszechmogący i Jego Syn Jezus Chrystus niech będzie dla niego nagrodą wiekiście w niebie. Niechaj go tam wprowadzi nasza Pani Jaślicka - Matka

Boża Jaślicka Królowa Nieba i Ziemi z Jaślick, której on oddał się cały, i dla Niej i Jej Syna poświęcił swoje życie bez reszty. Niechaj wprowadzą go tam również i Aniołowie Boży oraz wszyscy Święci. Dobry Jezu, a nasz Panie daj Mu wieczne spoczywanie. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen./Jan Grzywacz/

Życie o którym warto pamiętać /c.d.../

Do klasy ósmej zgłosiłem się w Liceum Ogólnokształcącym w Dukli. Zdałem egzamin wstępny i zostałem przyjęty. Planowałem zamieszkać na stacji u wujenki Anieli Michalik. Jakby równoległe tym czasie zaczęła się tworzyć szkoła średnia w Żmigrodzie. Utworzono ósma i dziewiątą klasę. Istniał ogromny stan niepewności czy szkoła się utrzyma. W każdej chwili mogła być rozwiązana. Kierownik szkoły niby popierał utworzenie Liceum w Żmigrodzie. Jednak jak się później okazało sprawie bruździł. Sprowadzono z Krakowa nowego dyrektora dla liceum pana Jana Cynala. Najpierw liceum było szkołą prywatną dopiero po pewnym czasie nadano jej status szkoły państwowej. Nauka trwała cztery lata. Niezbyt miłe wspominałem szkołę średnią, a zwłaszcza niektórych kolegów, którzy swoim postępowaniem wyciskali nauczycielom łzy z oczu. Klasie również sprawiali wiele kłopotów i problemów. Tak przedstawiał się stan personalny kadry nauczycielskiej. Dyrektor uczył języka łacińskiego. Języka polskiego uczyła Helena Wójcik, matematyki Anna Mazur a od klasy jedenastej Zbigniew Pitera. Biologii, chemii i geografii Maria Więcek, która później została dyrektorem szkoły. Języka rosyjskiego najpierw uczył aptekarz Czarniecki, potem jakaś nauczycielka z Krakowa. Historii i przedmiotów społecznych uczył również dyrektor. Fizyki uczyli nas różni nauczyciele. Najpierw jakiś młody nauczyciel z Dębowca, potem pan Hapeć. Historii uczył pan Kumik. W ósmej klasie uczyli nas jeszcze nauczyciele ze szkoły podstawowej. Z okazji 25-lecia szkoły otrzymałem zaproszenie na uroczystości jubileuszowe. Takie zaproszenia otrzymali również pozostali koledzy księża. Uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przewodniczyłem jako najstarszy święceniemi. Kazanie wygłosił nieżyjący już dzisiaj ks. Edward Skiba. Uroczystość w kościele wypadła imponująco. Wszyscy zgodnie podkreślali,

że gdyby nie ta część kościelna to zjazd nie miał by takiego uroku. Koledzy – uczestnicy zjazdu wyjątkową życzliwością otoczyli księży, jakby chcieli przez to podkreślić, że wiara jest czymś najcenniejszym w życiu człowieka. Trzeba tu zaznaczyć, że z liceum żmigrodzkiego wyszło wielu księży, chyba piętnastu. Pierwszym jestem ja, potem ks. Józef Kozicki i inni. Mówi się o liceum żmigrodzkim, że wydawało samych księży i nauczycieli. Najwyższe jakby stanowisko piastuje obecnie ks. abp Edward Nowak, który pracuje w Kurii Rzymskiej w jednej z kongregacji do spraw dotyczących nauki chrześcijańskiej. Maturę składałem w maju 1953 r. Pisemna część poszła mi nienajlepiej. Na szczęście jakoś dałem sobie radę. Na trzydziestu ośmiu zdających maturę zaliczyło dwadzieścia dziewięć osób. W komersie kończącym szkołę średnią nie uczestniczyłem. W tym czasie wyjechałem do Przemysłu. /c.d.n.../

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj 32 niedziela zwykła. Po Mszy św. zbiórka do puszek na pomoc dla chrześcijan z krajów gdzie są prześladowania. W sobotę wspomnienie liturgiczne bł. Karoliny Kózkówny. W dni powszednie po każdej Mszy Świętej modlimy się za zmarłych w nabożeństwie wypominkowym. We wtorek o 16 zbiórka dla wszystkich ministrantów w sanktuarium. W środę o 16 próba scholii młodszej, w piątek po Mszy św. spotkanie KSM –u. W sobotę o 15.30 w sanktuarium odbędzie się próba dla młodzieży przed bierzmowaniem. We czwartek od 16.00 adoracja Najświętszego Sakramentu. Po Mszy św. spotkanie dla Honorowej Straży Serca Jezusowego. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Józefa Kurdyła, Dorota Madej, Henryk Madej, Stanisław Kuchta, Halina Ludwin, Danuta Ryń, Stanisława Majdosz. Na Woli: Wioletta Kijowska, Eugenia Kijowska. Są jeszcze wolne miejsca na wyjazd sobotni do sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny w Zabawie koło Tarnowa. Zapisy w zakrystii.